

Ks. Kardynał Dziwisz dla *Pueri Cantores*

Moi kochani *Pueri Cantores*,

Witam Was bardzo serdecznie w Krakowie, w mieście Jana Pawła II. Symbolicznie na Wasze powitanie dzwoni dostojnie „Dzwon Zygmunta” oraz gra mariacki hejnał – nieodzwonne atrybuty naszego królewskiego miasta. Kraków to miasto przeszło 100 kościołów. Ulicami naszego grodu chodziło wielu świętych i błogosławionych, ich relikwie znajdują się dzisiaj w świątyniach. Tutaj przez przeszło 1000-letnią historię Kościoła na tej ziemi, przewinięły się całe pokolenia królów, bohaterów narodowych, wieszczów i miliony ludzi wierzących. Jest to siedziba wielu wyższych uczelni i uniwersytetów. To tutaj jest także stolica dziedzictwa kulturowego Polski. To miasto nazwał także swoim Ojciec Święty Benedykt XVI w czasie swojej pielgrzymki do Krakowa: „Kraków Jana Pawła II jest moim Krakowem”.

Szeroko otwieramy drzwi naszego domu i cieszymy się, że jesteście dziś naszymi Gośćmi. Stare polskie przysłowie mówi, że *Gość w dom, Bóg w dom*. Dzięki Wam nasz dom staje się napęczniony radością i młodością. To Bóg wchodzi do niego razem z Wami. Patrząc na Was, doświadczając Waszego entuzjazmu, piękna śpiewanych utworów muzycznych, jesteśmy pewni, że w czasie Kongresu *Pueri Cantores* w Krakowie Bóg Miłosierny patrzy na nas jeszcze bardziej łaskawie. To tutaj właśnie – w Krakowie – jest miejsce, do którego pielgrzymujecie, a mianowicie bazylika Miłosierdzia Bożego, światowe centrum kultu i łaski. Tu właśnie przeżywamy wielki *genius loci*, związany z tym szczególnym miejscem. To miejsce jest święte, bo upodobał je sobie Pan. To tutaj właśnie rozdaje hojnie łaski Miłosierdzia. One też stają się Waszym udziałem.

Ja osobiście pamiętam Was, jak przybywaliście tyle razy do Rzymu, by spotkać się ze Sługą Bożym Janem Pawłem II. Nieraz miałem możliwość – stojąc u Jego boku – widzieć to wszystko, czego doświadczało Wieczne Miasto, podczas Kongresów *Pueri Cantores*. Zawsze ilekroć *Pueri Cantores* przybywali do Rzymu, wnosili świeży powiew nadziei i wiary. Ufam, że i tym razem – tu w Krakowie – pozostawicie po sobie ślad dobra, miłości oraz świeżości wiary, którą głosicie przez duchowe życie i piękną muzykę.

Na wszystkie dni Kongresowe, na czas modlitwy i koncertów, na spotkania z ludźmi oraz zwiedzanie naszego miasta i regionu z serca Wam błogosławię. Za Was też wszystkich modłę się. Szczególnie zanosić tę modlitwę będę w niedzielę 15 lipca, kiedy to wspólnie będziemy wyśpiewywać Miłosierdzie Boże w bazylice łagiewnickiej.

Serdecznie Was pozdrawiam

Kraków, 10-15 VII 2007 r., XXXIV Międzynarodowy Kongres *Pueri Cantores*